

Sygn. akt XXV C 1824/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 czerwca 2023 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXV Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: sędzia Paweł Duda

Protokolant: sekretarz sądowy Patryk Kaniecki

po rozpoznaniu w dniu 31 maja 2023 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. B.**

przeciwko **Ubezpieczeniowemu Funduszowi Gwarancyjnemu z siedzibą w W.**

o zadośćuczynienie i odszkodowanie

oddala powództwo;

zasądza od M. B. na rzecz Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego z siedzibą w W. kwotę 2.000 (dwa tysiące) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania;

odstępuje od obciążania M. B. kosztami zastępstwa procesowego Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego z siedzibą w W.;

nieuiszczone koszty sądowe przejmuje na rachunek Skarbu Państwa.

sygn. akt XXV C 1824/21

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 21 czerwca 2023 r.

Powód H. B. pozwem z 20 lutego 2019 r. (data nadania w placówce pocztowej), skierowanym przeciwko pozwanemu Ubezpieczeniowemu Funduszowi Gwarancyjnemu z siedzibą w W. wniósł o:

zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 400.000 zł, wraz z ustawowymi odsetkami od 21 lipca 201 r. do dnia zapłaty, tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w związku ze zdarzeniem z 11 listopada 2016 r.,

zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 641,89 zł, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty, tytułem odszkodowania za szkodę poniesioną na skutek wypadku z dnia 11 listopada 2016 r.

Na uzasadnienie powód podała, że dochodzone przez niego roszczenia mają związek z wypadkiem komunikacyjnym, który miał miejsce 11 listopada 2016 r. Powód wskazał, że poruszając się pieszo poboczem drogi został potrącony przez nieustalonego kierującego pojazdem mechanicznym, w wyniku czego doznał obrażeń ciała, tj. (...). Podmiotem odpowiedzialnym za naprawienie szkody spowodowanej powyższym wypadkiem

jest Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny na podstawie art. 98 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Wypadek odebrał powodowi możliwość prawidłowego funkcjonowania, powód odczuwa dotkliwy ból i nie jest w pełni sprawny, w związku z czym istnieją podstawy do przyznania mu wnioskowanego zadośćuczynienia. Na kwotę żądanego odszkodowania składają się koszty dojazdu poniesione przez syna powoda celem odwiedzin powoda w szpitalu.

Pozwany Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości.

Pozwany podniósł, że brak jest jakichkolwiek dowodów świadczących, że powód został potrącony lub przejechany przez pojazd i że urazy doznane przez powoda w dniu 11 listopada 2016 r. są wynikiem potrącenia przez nieznanego pojazdu. W miejscu, w którym znaleziono powoda, nie ujawniono żadnych śladów wskazujących na wypadek komunikacyjny. Tym samym brak jest podstaw do stwierdzenia, że stan powoda pozostaje w adekwatnym związku przyczynowo-skutkowym ze zdarzeniem komunikacyjnym. Z ostrożności procesowej pozwany podniósł zarzut przyczynienia się powoda do zdarzenia w co najmniej 70% z uwagi na poruszanie się nocą, nieoświetloną drogą i bez elementów odblaskowych na odzieży, prawą stroną jezdni, pomimo istnienia pobocza, a także zakwestionował wysokość dochodzonych roszczeń.

Postanowieniem z 14 sierpnia 2020 r. Sąd zawiesił postępowanie wobec śmierci powoda H. B., a następnie postanowieniem z 24 sierpnia 2021 r. podjął zawieszono postępowanie z udziałem następcy prawnego zmarłego powoda – M. B..

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 11 listopada 2016 r. około godziny 7:00 rano H. B. został znaleziony leżący przy drodze krajowej nr (...) w miejscowości P. (województwo (...)), po prawej stronie od drogi, w kierunku K.. Droga ta znajdowała się w obszarze niezabudowanym i nie była oświetlona. Powód był ubrany w ciemną odzież, bez elementów odblaskowych. Powód posiadał wyraźne obrażenia głowy, tracił chwilowo przytomność i nie było z nim żadnego kontaktu. Badanie krwi pobranej od powoda w dniu 11 listopada 2016 r. o godz. 10:30 wykazało, że powód był wówczas trzeźwy (dokumenty w dołączonych aktach sygn. (...) Prokuratury Rejonowej w T.: notatka urzędowa z 11.11.2016 r. – k. 1, protokół oględzin miejsca wypadku drogowego – k. 3-5, szkic miejsca zdarzenia z materiałem poglądowym – k. 8-11, protokół oględzin odzieży poszkodowanego – k. 40-59, protokół pobraniu krwi poszkodowanego – k. 78-78v.).

Po znalezieniu, H. B. został przywieziony karetką pogotowia ratunkowego w stanie ciężkim, nieprzytomny do szpitala, gdzie stwierdzono u niego (...) Poza tym miał pojedyncze otarcia naskórka w okolicy prawej dłoni. Powód był operowany w szpitalu w trybie pilnym. Po wybudzeniu ze śpiączki nie było z nim logicznego kontaktu. Po wypisaniu ze szpitala, od 12 stycznia 2017 r. powód przebywał na stałe w zakładzie opiekuńczo-leczniczym, w 2018 r. znajdował się w stanie ogólnym średnim, stabilnym, można było nawiązać z nim ograniczony kontakt słowny, częściowo był zorientowany co do własnej osoby i otoczenia, był leżący, wymagał pomocy we wszystkich czynnościach życia codziennego. W 2019 r. powód dostał padaczki urazowej i od tego czasu jego stan zaczął się pogarszać (dokumentacja medyczna powoda – k. 283-308, 317-559, 575-590, karta przyjęcia – k. 46, zaświadczenie lekarskie o stanie zdrowia z 04.06.2018 r. – k. 34, zeznania świadka M. K. – k. 1000-1001, zeznania świadka M. B. – k. 1001-1002; opinia psychologiczna 21.02.2018 r. – k. 185-186 dołączonych akt (...)).

Orzeczeniem Powiatowego Zespołu do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności z dnia 15 marca 2018 r. H. B. został zaliczony na stałe do znacznego stopnia niepełnosprawności (orzeczenie o stopniu niepełnosprawności – k. 42).

Komenda Powiatowa Policji w S. postanowieniem z dnia 17 lutego 2017 r. umorzyła śledztwo w sprawie mającego miejsce w dniu 11 listopada 2016 r. wypadku drogowego, w wyniku którego obrażeń ciała doznał H. B. potrącony przez

nieustalonego kierującego pojazdem mechanicznym, tj. o czyn z art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k., wobec braku danych w dostateczny sposób uzasadniających popełnienie przestępstwa. Postanowienie to zostało zatwierdzone przez prokuratora (postanowienie z 17.02.2017 r. – k. 144-145 dołączonych akt (...)).

Postanowieniem z dnia 19 marca 2018 r. prokurator Prokuratury Rejonowej w T. postanowił podjąć na nowo śledztwo w sprawie przedmiotowej wypadku, ponieważ na skutek pisma syna pokrzywdzonego wykonano czynności w trybie art. 327 § 2 k.p.k. Przesłuchany wówczas przez prokuratora H. B. nie pamiętał okoliczności wypadku z dnia 11 listopada 2016 r. (dokumenty w dołączonych aktach sygn. (...): postanowienie z 19.03.2018 r. o podjęciu na nowo umorzonego śledztwa - k. 144-145, protokół przesłuchania świadka H. B. – k. 182-184v.)

Postanowieniem z dnia 20 marca 2018 r. Prokurator Prokuratury Rejonowej w T. umorzył śledztwo w sprawie mającego miejsce w dniu 11 listopada 2016 r. wypadku drogowego, w wyniku którego obrażeń ciała doznał H. B., tj. o czyn z art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k., wobec niewykrycia sprawcy przestępstwa (postanowienie z 20.03.2018 r. – k. 35-36 dołączonych akt (...)).

Na powierzchni jezdni oraz pobocza w pobliżu odnalezienia H. B., a także przed nim i za nim, brak było widocznych śladów wypadku komunikacyjnego. Nie ujawniono śladów uczestniczących w takim wypadku, tj. uszkodzonych elementów nadwozia pojazdu, śladów hamowania, poślizgu lub toczenia się kół na jezdni ani na poboczu drogi. Śladów takich nie znaleziono również na odzieży i obuwiu powoda – na podeszwach butów brak jest charakterystycznych rys powstających w trakcie przesuwania się obciążonych ciałem butów po nawierzchni asfaltowej w wyniku potrącenia przez pojazd mechaniczny. Poza jezdnią, na trawiastym podłożu znajdowała się wąska (o szerokości do kilkunastu centymetrów) plama krwi o długości 1,8 m, w linii prostopadłej do osi jezdni, której początek znajdował się 3,5 m od lewej krawędzi jezdni a koniec 5,3 m od krawędzi jezdni (w kierunku na S.). Stwierdzone u powoda obrażenia ciała – w postaci (...) – powstały pod działaniem narzędzi twardych, tępych bądź tępokrawędzistych działających w obrębie głowy z bardzo dużą siłą. Obrażenia te mogły powstać w różnych okolicznościach, takich jak potrącenie przez pojazd mechaniczny, upadek na twarde podłoże (w tym upadek samoistny) – zwłaszcza z wysokości, pobicie. Najmniej prawdopodobna jest wersja pobicia powoda, ze względu na zlokalizowanie obrażeń głównie po prawej stronie ciała. Mało prawdopodobne jest również hipotetyczne potrącenie pieszego H. B. przez pojazd mechaniczny, ponieważ jedyny dowód rzeczowy, którym jest ślad krwi wydobywającej się z rany głowy wskazuje na przesuwania się głowy po podłożu na odcinku 1,8 m w linii prostopadłej do osi jezdni, co wyklucza ruch pozderzeniowy ciała potrąconego pieszego przez pojazd jadący równoległe do osi jezdni, brak jest jakichkolwiek śladów kryminalistycznych obecności pojazdu, który spowodowałby kolizję z ciałem mężczyzny, brak jest charakterystycznych śladów na butach powoda (opinia biegłych sądowych z zakresu medycyny sądowej S. C. oraz z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego, rekonstrukcji zdarzeń drogowych W. P. – k. 1029-1069, ustne wyjaśnienia do opinii biegłego S. C. – k. 1123v.- (...), ustne wyjaśnienia do opinii biegłego W. P. – k. 1134-1134v.).

H. B. pismem z 13 czerwca 2018 r. zgłosił szkodę do (...) S.A., który następnie przekazał sprawę Ubezpieczeniowemu Funduszowi Gwarancyjnemu. W postępowaniu likwidacyjnym poszkodowany domagał się zapłaty 500.000 zł zadośćuczynienia za doznaną krzywdę (zgłoszenie szkody – k. 31-33, pisma(...) – k. 28-30).

Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny odmówił przyjęcia odpowiedzialności za zdarzenie z dnia 11 listopada 2016 r. (pismo UFG z 20.11.2018 r. – k. 26-27).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych wyżej dowodów.

Sąd dał wiarę obiektywnym dowodom ze wskazanych wyżej dokumentów, jako że nie budziły one wątpliwości co do ich autentyczności i nie były kwestionowane przez strony postępowania.

Jako wiarygodne ocenić należało zeznania świadków M. K. i M. B., w których przekazali oni informacje co do stanu zdrowia powoda, będącego następstwem doznanych obrażeń ciała. Osoby te nie były jednak świadkami wydarzeń,

w których H. B. został poszkodowany, zatem co do tej kwestii ich zeznania były nieprzydatne do dokonania ustaleń faktycznych.

Sąd uznał za w pełni wiarygodną opinię łączną biegłych sądowych z zakresu medycyny sądowej S. C. i z zakresu techniki samochodowej, ruchu drogowego i rekonstrukcji zdarzeń drogowych W. B. zarówno w opinii pisemnej, jak i w czasie ustnych wyjaśnień złożonych na rozprawie, uzasadnili przekonująco podstawy przyjętych twierdzeń i wniosków, co do możliwych mechanizmów powstania obrażeń ciała u powoda oraz małego prawdopodobieństwa, że obrażenia te powstały na skutek potrącenia powoda przez pojazd mechaniczny (w szczególności w miejscu, w którym znaleziono powoda w dniu 11 listopada 2016 r.). Wyjaśnienia te były logiczne oraz spójne z dokumentacją z postępowania przygotowawczego, stanowiącą materiał dowodowy sprawy. Każda z możliwych wersji powstania u powoda obrażeń ciała została szczegółowo omówiona przez biegłych, z podaniem rzeczowych argumentów przemawiających za przedstawionymi przez biegłych wnioskami co do stopnia prawdopodobieństwa tych różnych wersji. W tej sytuacji nie było żadnych wątpliwości co do wiedzy i fachowości autorów opinii oraz trafności postawionych przez nich wniosków. Strona powodowa nie podważyła skutecznie, za pomocą racjonalnych argumentów, prawidłowości rozumowania biegłych i trafności wniosków końcowych opinii.

W związku z treścią wniosków sformułowanych w opinii biegłych z zakresu medycyny sądowej i rekonstrukcji wypadków nie istniała już potrzeba ustalenia rozmiaru obrażeń doznanych przez H. B. w dniu 11 listopada 2016 r. oraz ich skutków. Z tej przyczyny Sąd na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 i 5 k.p.c. zmienił uprzednio wydane postanowienie dowodowe z 16 kwietnia 2020 r. i pominął dowody z opinii biegłych sądowych lekarza ortopedy, lekarza neurologa oraz psychiatry i psychologa.

Sąd zważył, co następuje:

Odpowiedzialność pozwanego Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego za skutki zdarzenia z dnia 11 listopada 2016 r., w którym obrażeń ciała doznał H. B., podlega ocenie na gruncie art. 98 ust. 1 pkt 1) ustawy z dnia 22 maja 2003 r.

o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jedn.: Dz.U. z 2013 r., poz. 392 z późn. zm.). Zgodnie z tym przepisem, w brzmieniu obowiązującym w dacie przedmiotowego zdarzenia, do zadań Funduszu należy zaspokajanie roszczeń z tytułu ubezpieczeń obowiązkowych,

o których mowa w art. 4 pkt 1 i 2 ustawy (w tym ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów), w granicach określonych na podstawie rozdziałów 2 i 3, za szkody powstałe na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, na osobie, gdy szkoda została wyrządzona w okolicznościach uzasadniających odpowiedzialność cywilną posiadacza pojazdu mechanicznego lub kierującego pojazdem mechanicznym, a nie ustalono ich tożsamości.

W myśl zasady z art. 34 ust. 1 powołanej ustawy, z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są zobowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem w okresie trwania ochrony ubezpieczeniowej wyrządziła szkodę ruchem tego pojazdu (art. 35 ustawy). Odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej

w umowie sumy gwarancyjnej, która w przypadku szkód na osobie nie może być niższa niż równowartość w złotych 5.000.000 euro w odniesieniu do jednego zdarzenia (art. 36 ust. 1 pkt 1 ustawy).

Odpowiedzialność Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego za szkody wyrządzone ruchem pojazdu mechanicznego wyznaczona jest – zarówno co do zasady, jak

i granic – odpowiedzialnością posiadacza lub kierowcy pojazdu. Dochodząc roszczeń od Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego poszkodowany musi przede wszystkim wykazać przesłanki odpowiedzialności samego sprawcy szkody, bez których istnienia

w ogóle nie powstaje odpowiedzialność ubezpieczyciela. Podstawy odpowiedzialności kierującego nieustalonym pojazdem mechanicznym za skutki wypadku komunikacyjnego

poszukiwać należy w treści art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 k.c. Stosownie do tych przepisów, odpowiedzialność za szkodę na osobie ponosi samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności. Odpowiedzialność z art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 k.c. jest więc odpowiedzialnością na zasadzie ryzyka, od której zwalniają wyłącznie wymienione wyżej przesłanki egzoneracyjne.

Na gruncie materiału dowodowego niniejszej sprawy nie można było jednak uznać, aby obrażenia ciała H. B. powstały na skutek kolizji z pojazdem mechanicznym. Miejsce odnalezienia poszkodowanego H. B. w dniu 11 listopada 2016 r. nasuwało hipotezę forsowaną przez stronę powodową, że był on uczestnikiem wypadku komunikacyjnego. Taki też kierunek wyjaśniania okoliczności sprawy obrała policja

i prokuratura, wszczynając śledztwo w sprawie popełnienia czynu z art. 177 § 2 k.k. w zw.

z art. 178 § 1 k.k. Śledztwo to zostało ostatecznie umorzono z powodu niewykrycia sprawcy przestępstwa. Sąd w postępowaniu cywilnym nie jest związany zapatrywaniem wyrażonym

w postanowieniu o umorzeniu śledztwa, które nie stanowi dla sądu żadnego rodzaju prejudykatu. Zgodnie z art. 11 k.p.c. sąd związany jest jedynie ustaleniami prawomocnego wyroku skazującego wydanego w postępowaniu karnym i tylko co do faktu popełnienia przestępstwa. Tym samym wyrażane przez organy ścigania oceny, że H. B. uległ wypadkowi komunikacyjnemu, o czym świadczyć miały jego obrażenia i miejsce jego odnalezienia, nie miały dla Sądu orzekające w niniejszej sprawie istotnego znaczenia.

W świetle przeprowadzonych przez Sąd dowodów, w szczególności w świetle opinii łącznej biegłych sądowych z zakresu medycyny sądowej oraz techniki samochodowej, ruchu drogowego i rekonstrukcji zdarzeń drogowych, nie można uznać za udowodnione, że obrażenia ciała H. B. zostały spowodowane przez pojazd mechaniczny. Z całą pewnością do takiego wypadku komunikacyjnego nie doszło w okolicy miejsca, w którym

w godzinach porannych 11 listopada 2016 r. został odnaleziony H. B.. Na jezdni i na poboczu w pobliżu miejsca odnalezienia poszkodowanego nie było żadnych śladów wskazujących na zaistnienie takiego wypadku. Brak było typowych śladów powstających

w takich okolicznościach: oznak hamowania pojazdu, poślizgu czy toczenia się kół ani odłamków elementów szklanych lub plastikowych pojazdu, które – sądząc po obrażeniach poszkodowanego – na pewno musiałyby pozostać na miejscu po uszkodzonym w wyniku uderzenia pojeździe. Zabezpieczono jedynie ślady krwi H. B. w miejscu, gdzie został odnaleziony. Charakterystyka plamy krwi prowadzi jednak do wniosku, że poszkodowany był na pewnym odcinku przeciągany przez inną osobą, bowiem plama krwi była dosyć wąska i rozciągała się na długości 1,8 m, prostopadle do osi jezdni. Nie jest przy tym prawdopodobne, by poszkodowany z takimi obrażeniami, jakie stwierdzono u powoda, byłby w stanie samodzielnie przemieścić się na taką odległość. Za biegłymi należy powtórzyć, że gdyby powstała podłużna plama krwi była konsekwencją uderzenia H. B. przez pojazd w okolicznościach opisywanych przez stronę powodową, to ślady krwi skupiałyby się przede wszystkim w miejscu, gdzie poszkodowany leżał, a jej obecność byłaby stwierdzona również na jezdni w okolicach domniemanego uderzenia. Tymczasem na jezdni

i na poboczu nie odnotowano żadnych śladów, co wyklucza wersję strony powodowej.

Oceniając zakres obrażeń H. B., biegły z zakresu medycyny sądowej jako jedną z możliwych wersji ich powstania rozważał uderzenie przez samochód, lecz wskazał, że równie dobrze mogło do nich dojść na skutek bardzo silnego uderzenia innym narzędziem twardym, tęnym bądź tępokrawędzistym. Jako przykład biegły wskazał upadek na twardą powierzchnię, zwłaszcza z wysokości, np. ze schodów. Wersja o powstaniu obrażeń ciała na skutek uderzenia w H. B. przez elementy jadącego pojazdu mechanicznego (choćby w innym miejscu niż odnaleziono poszkodowanego) jest jednak nieprawdopodobna także z tej przyczyny, że nie znaleziono żadnych śladów tego rodzaju wypadku na odzieży i obuwiu poszkodowanego. Analiza obuwia powoda wykazała, że nie było na nim charakterystycznych

rys, które powstają w trakcie przesuwania się obciążonych ciałem butów po nawierzchni asfaltowej w wyniku potrącenia przez pojazd. Ustalenie dokładnej przyczyny powstania obrażeń ciała u H. B. nie jest obecnie możliwe ze względu na brak dostatecznego materiału dowodowego. Z przyczyn wyżej opisanych, nie można z odpowiednią dozą prawdopodobieństwa stwierdzić, aby przyczyną tych obrażeń była kolizja z pojazdem mechanicznym.

W konsekwencji strona powodowa nie wykazała podstawowej przesłanki odpowiedzialności pozwanego Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego, to jest że szkoda na osobie H. B. została wyrządzona w okolicznościach uzasadniających odpowiedzialności cywilną nieustalonego posiadacza pojazdu mechanicznego lub kierującego takim pojazdem.

Mając to na uwadze, Sąd oddalił powództwo na podstawie powołanych przepisów.

Orzekając o kosztach postępowania, Sąd na podstawie art. 102 k.p.c. zasądził od przegrywającego sprawę powoda na rzecz pozwanego jedynie część kosztów procesu poniesionych przez pozwanego. Przepis art. 102 k.p.c. stanowi odstępstwo od zasady odpowiedzialności za wynik procesu na rzecz względów słuszności, które

w niektórych przypadkach sprzeciwiają się obciążeniu strony przegranej częścią lub całością kosztów procesu. Zastosowanie przez sąd tego przepisu powinno być oceniane

w kontekście całokształtu okoliczności danej sprawy. Do okoliczności takich należą zarówno fakty związane z samym przebiegiem procesu, jak i fakty leżące na zewnątrz procesu, zwłaszcza dotyczące stanu majątkowego (sytuacji życiowej) strony. Okoliczności te powinny być oceniane przede wszystkim z uwzględnieniem zasad współzycia społecznego. W ocenie Sądu, w niniejszej sprawie miał miejsce szczególnie uzasadniony przypadek, który umożliwił zastosowanie przywołanej regulacji. Stan faktyczny niniejszej sprawy wskazuje bowiem, że powód decydując się na zainicjowanie postępowania sądowego mógł być subiektywnie przekonany o słuszności jego roszczeń, wynikających z doznanych poważnych obrażeń ciała, które skutkowały niezwykle istotnymi konsekwencjami dla jego stanu zdrowia i funkcjonowania. Powód nie pamiętał przy tym okoliczności, w których doszło do powstania takich obrażeń, a ustalenie tej kwestii było możliwe dopiero po przeprowadzeniu dowodu

z opinii biegłych odpowiedniej specjalności w postępowaniu sądowym. Taki właściwy dowód nie został przeprowadzony w toku postępowania przygotowawczego. Z tych przyczyn Sąd zasądził od strony powodowej na rzecz pozwanego zwrot części kosztów procesu w kwocie 2.000 zł, poniesionej przez pozwanego tytułem części wynagrodzenia biegłych sądowych za wydaną opinię. W pozostałej zaś części, obejmującej koszty zastępstwa procesowego pozwanego, Sąd odstąpił od obciążania strony powodowej tymi kosztami, ze względu na opisaną sytuację, w której znajdował się powód w chwili występowania z powództwem, oraz fakt, że pozwany korzysta ze stałej obsługi prawnej.

Nieuiszczone koszty sądowego Sąd przejął natomiast na rachunek Skarbu Państwa na podstawie art. 113 ust. 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.